

Pasjonaci, Hit Sieci (prod. Pawko)

Jak masz ten typ, to zrób ten hit szybko
Wpuść kit w uszy, usłysz swoje nazwisko
Show, dziwko, must go on - niech go znają w sieci
Jako tako leci, czy próbujesz ogień wzniecić?
/2x

W płataninie kabli leci sygnał, przeskakuje iskra
Kogoś nagli tu jak diabli szajs pokazać z bliska
Wysłać w cholerę, pokażemy swoją stronę
Chu* z tandetą, jak się przyczepią, powiemy że na szydercę
Są święte tylko cele, jebać środki ? nieistotne
Wiec zrobmy tego gniota ? niech śpiewają w całej Polsce
Ona tańczy, tańczy, hit i na bank życie zmienił
Powiedz, po chu* ci raperzy robią znów do tego remiks?
Potem powie, że to żart, chu* - masz taki kaprys
Chcesz być na językach, a twój talent dawno zastygł
Nie wiem, sam siebie pytaj lepiej o to
Ciężko co to rozwiązać, jak krzyżówkę z idiotą
W domu robią foty, sieć tłumi kompleksy
Gubi wstyd gdzieś, możesz być wśród najlepszych
Pokaż ciało, rozstaw nogi i aktorsko wypnij dupę
Nagraj film jakich mało, z przyjacielem sztucznym fiutem
Mówisz każdy tak zaczynał, wiec zaczynasz z grubej rury
Kończysz stojąc na parkingu przy wylocie na Mazury
Jezus Maria co za szczury, myślą jak mijają ciebie w krzakach
Jedna prosta prawda, sprzedane nie wraca

Jak masz ten typ, to zrób ten hit szybko
Wpuść kit w uszy, usłysz swoje nazwisko
Show, dziwko, must go on - niech go znają w sieci
Jako tako leci, czy próbujesz ogień wzniecić?
/2x

Spółeczeństwo jest ambitne, jak dupy, co tańczą w klubach
Spójrz sam, co ma oglądalność na youtubach
Mówię wam: nadchodzi zguba, kres ery
Trzymają hajs wenery, i kur*, spec od afery, komery
Ludzie kochają głupotę, tandetę sceny, gołe dupy,
Złe wiadomości, prostackie refreny
Za talent pln-n, ich pracy to klika procent
Za chałę można żyć, za to do końca swych wiosen
Proszę, dosyp mi, dosyp arseniku do pizzy
Bo już ma dosyć, słyszę znów tych ?hitów? remiksy
Remakyy, to chyba pod piksy tych dźwięków sklejki
I gra je potem co drugi pajac z dj-ki
Łykają to jak z Macka shaky, te hity sieci
Robione przez kliki cieci, z mózgiem jak dzieci
Ambitne jak Niecik, i cała branża polo
A hajsy gołą większe niż Gollob, kicz w około
Co trzeba zrobić żebyś nie oderwał się od krzesła?
Zjeść papryczkę, zrzygać się, a może zesrać?
Zrobić refren na dwa słowa, żebyś do dziś nie mógł przestać
Przerażające co jest hitem tego miejsca
Jest tak, choć czasami nie wierzę
Ludzie najchętniej by widzieli, jak umierasz, w kamerze
Najlepiej na żywo, ludzie chcą krwi
Sieć chce hitów, a nakręcasz to ty!

Jak masz ten typ, to zrób ten hit szybko
Wpuść kit w uszy, usłysz swoje nazwisko
Show, dziwko, must go on - niech go znają w sieci
Jako tako leci, czy próbujesz ogień wzniecić?
/2x